

Ponad 13% ogółu ofiar śmiertelnych na polskich drogach to ofiary najechania na drzewo

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 29, wrzesień 2018 11:23

Marcin Maksymiuk

Odśloni: 1355

Posel Zbigniew Ajchler zwrócił się z interpelacją w sprawie drzew w pasie drogowym mogących potencjalnie stanowić zagrożenie dla ruchu drogowego. W odpowiedzi od przedstawicieli ministerstwa infrastruktury uzyskał dane wskazujące, że według danych pozyskanych z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji w 2017 r. ofiary śmiertelne w wypadkach zakwalifikowanych jako "najechanie na drzewo" stanowiły 13,3% ogółu ofiar śmiertelnych na polskich drogach. W odpowiedzi określono również, że w myśl art. 39 ust. 1 pkt 12 ww. ustawy zabrania się dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego, w szczególności usuwania, niszczenia i uszkodzania zadrzewień przydrożnych.

Należy zauważyć, iż w § 52 ust. 2 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. z 2016, poz.124) wskazane jest, iż zieleń w pasie drogowym nie powinna zagrażać bezpieczeństwu uczestników ruchu, ograniczać wymaganego pola widoczności, skrajni drogi oraz utrudniać utrzymania drogi. Z kolei § 53 ust. 2 i 3 rozporządzenia stanowi, iż drzewa w pasie drogowym powinny być tak usytuowane, żeby w okresie swojej wegetacji nie powodowały niszczenia nawierzchni drogi oraz nie utrudniały użytkowania chodników przez pieszych, w szczególności przez osoby niepełnosprawne. Odległość pnia drzewa od krawędzi jezdni nie powinna być mniejsza niż 3,0 m, a w wypadku przebudowy albo remontu drogi dopuszcza się mniejszą odległość, jeśli będą spełnione pozostałe warunki określone w rozporządzeniu.

Należy pamiętać, iż większość dróg i również drzew była budowana i sadzona kilkadziesiąt lat temu. Natężenie ruchu było mniejsze, drogi miały inne parametry techniczne i do tych warunków były dostosowane nasadzenia drzew. Wówczas też nie zagrażało to bezpieczeństwu uczestników ruchu. Dzisiaj jest inaczej i z tego też powodu zarządcy dróg nie sadzą drzew w poboczu drogi publicznej. Zasoby, które są to właśnie te posadzone kilkadziesiąt lat wcześniej. W związku z ich rozrostem często znajdują się w skrajni drogi publicznej. Przedstawiciel ministerstwa odniósł się również do pytania o zmianę legislacyjną dotyczącą możliwości szybszej wycinki drzew w pasie drogowym określając, że Poseł powinien z tym pytaniem zwrócić się bezpośrednio do właściwego ministerstwa, czyli środowiska.